

George Soros wspiera Syrię i Tsiprasa

16 lipca 2015

Miliarder i spekulant finansowy Soros finansuje Syrię a Tsipras dostaje od niego porady. Ekonomiczne i polityczne wojny prowadzone przez syjonistycznych miliarderów-finansistów, takich jak George Soros (Schwartz), w żadnym wypadku nie ograniczają się do Grecji.

Pogłoski, które nieustannie krążą, mówią o prawdopodobieństwie, że sami bankierzy, którzy wywołali grecki kryzys gospodarczy, finansują i wspomagają liberalną „antykapitalistyczną” partię Syriza. Jest już teraz dowód na anty-grecką i anty-niemiecką współpracę, opublikowany w niemieckim magazynie [„Wirtschaftswoche”](#).

„The Institute For New Economic Thinking” (Instytut Nowego Myślenia Ekonomicznego), dobrze znana instytucja propagandowa George’a Sorosa, gościła Tsiprasa podczas jego wykładów w Stanach Zjednoczonych. Podczas swoich wystąpień publicznych Tsipras siedział z przedstawicielami „The Institute For New Economic Thinking”, którzy opłacali jego podróże i organizowali mu publiczność w prestiżowych amerykańskich instytucjach akademickich (pomimo braku zainteresowania jego osobą w świecie). Chodziło o podsycanie za granicą obaw w stosunku do partii „Złoty Świt” poprzez taktykę straszenia „nazistami” a także zaatakowanie Niemiec poprzez utrzymanie zadłużeniowego niewolnictwa Grecji z korzyścią dla nieludzkiego pasożytniczego wyzyskiwacza George’a Sorosa.

Aleksis Tsipras stosuje retorykę, która jest pusta i polega na mówieniu Grekom tego co chcą usłyszeć tak jak robiła to partia PASOK. Podczas kiedy Tsipras spotkał się z Eric Rubin’em z amerykańskiego Departamentu Stanu (znanego z pro-tureckiej polityki w obszarze Morza Śródziemnego) prawdopodobnie po to

żeby zawrzeć porozumienie w sprawie nazwy Macedonia, to jednocześnie Syriza w Grecji opublikowała antyamerykańską polemikę dotyczącą sprawy gazu ziemnego na Krecie. Antykapitaliści dla Sorosa, antyamerykańscy dla Departamentu Stanu, to jest prawdziwa twarz Syrizeny, kontrolowanej opozycji.

Tymczasem deputowani przegłosowali przyjęcie pakietu podwyżek podatków. Oznacza to, że tamtejsze społeczeństwo czekają brutalne, antyspołeczne reformy: obniżki emerytur i pensji, cięcia wydatków i liberalizacja gospodarki – recepty, które Grecy odrzucili w referendum, a które były narzędziem szantażu stosowanego przez Eurogrupę.

„Nie będę próbował udawać, że ta umowa jest lepsza niż jest” – tłumaczył w parlamencie Tsipras, nawołując do przyjęcia pakietu cięć narzuconego przez Brukselę. Z kolei były minister finansów i zaciekle przeciwnik polityki oszczędnościowej – Yanis Varoufakis po raz kolejny porównał obecną sytuację do Traktatu Wersalskiego i przywołał słowa Johna Maynarda Keynesa, który kiedyś stwierdził, że w Wersalu „potężni zażądali od przegranych zaakceptowania warunków, których nie mieli prawa żądać”. Varoufakis był jednym z 64 posłów, którzy zagłosowali przeciwko uporządkowanemu porozumieniu. „OXI” (nie) powiedziało również 29 innych deputowanych SYRIZY, którzy zbuntowali się przeciwko Tsiprasowi. Wśród nich była między innymi Zoi Konstantopoulou, przewodnicząca greckiego parlamentu oraz Panagiotis Lafazanis, minister energetyki. Na „nie” głosowali również komuniści z KKE i neonaziści ze Złotego Świtu. Za przyjęciem pakietu zagłosowało 226 posłów. Ustawę została poparta przez Nową Demokrację, PASOK, To Potami oraz większość parlamentarzystów SYRIZY i cały klub Niezależnych Greków – partii koalicyjnej.

Zgoda parlamentu oznacza natychmiastowe wdrożenie neoliberalnych zaleceń, które zostały przygotowane w europejskiej stolicy: błyskawiczną prywatyzację na niespotykaną dotąd skalę (50 mld euro), podwyżkę podatku VAT, redukcję zatrudnienia i płac w budżetówce, ograniczenie prawa

do strajku związkom zawodowym, zmniejszenie puli środków przeznaczanych na emerytury i uelastycznienie rynku pracy. W zamian Ateny otrzymają kolejny pakiet pożyczek o wartości 82-86 mld euro.

4 lipca nad Akropolem odbyło się referendum w sprawie przyjęcia bardzo podobnego pakietu, zaoferowanego we wcześniejszej turze negocjacji przez Angelę Merkel. Przeciwno przyjęciu warunków drakońskiej polityki cięć zagłosowało 61,31 proc. uczestników. Społeczeństwo powiedziało więc głośno i wyraźnie „OXI” dla dalszych cięć, redukcji płac i prywatyzacji. Tymczasem rząd Tsiprasa 13 lipca skapitulował przed Brukselą, przyjmując większość zaleceń odrzuconych w referendum, ignorując tym samym oddolną wolę greckiego narodu.

W stolicy Grecji wczoraj odbyły się masowe protesty. Na ulicę wyszli obywatele kierowani poczuciem niesprawiedliwości i niezgody na kolejne antydemokratyczne cięcia, wyrażając wściekłość wobec politycznej bezradności rządu Tsiprasa. Pod budynkiem parlamentu dochodzi do regularnych starć z policją – wybuchają koktajle mołotowa, płoną samochody, unoszą się kłęby gazu łzawiącego. Główną siłą organizującą zamieszki są anarchiści.

Autorstwo: RX (1-4, na podst. Xaameriki.wordpress.com), MZ PN (5-9)

Źródła: Wolna-Polska.pl, Strajk.eu

Kompilacja 2 wiadomości dla: WolneMedia.net